

Taras, Halina

Lubelscy archeolodzy w Nieteszynie na Ukrainie

Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, 310

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HALINA TARAS

LUBELSCY ARCHEOLODZY W NIETESZYNIE NA UKRAINIE

Z inicjatywy Pani Profesor Zofii Bierezańskiej z Instytutu Archeologii Ukraińskiej Akademii Nauk grupa lubelskich archeologów uczestniczyła w badaniach wykopaliskowych w Nieteszynie nad Horyniem. Nieteszyn to miasto elektrowni atomowej, wybudowanej już po czernobylskiej awarii, miasto które powstało za sprawą i na użytek elektrowni. Leży ono na północnym krańcu obwodu chmielnickiego, tuż przy granicy z obwodem rówieńskim, po prawej stronie Horynia, w miejscu gdzie klinem wciska się krawędź piaszczystego Polesia. Po drugiej stronie rzeki, oddalony kilka kilometrów na zachód, góruje na lessowym wzniesieniu niegdyś prześwietny Ostrog. W okolicach Nieteszyna archeologom ukraińskim znane są osady i cmentarzyska kurhanowe z czasów epoki brązu. Niektóre z tych stanowisk zostały już zbadane. Od kilku lat ekspedycja składająca się z pracowników Akademii Nauk z Kijowa i Muzeum Regionalnego w Nieteszynie prowadzi prace wykopaliskowe na cmentarzysku kurhanowym, położonym w lesie, na wschód od miasta. Badane kurhany wzniesione zostały w XV-XIII wieku p.n.e. przez ludność kultury trzcinieckiej. Budowa kopców, cechy obrządku pogrzebowego nie odbiegają zasadniczo od znanych ze środkowowschodniej Polski, gdzie panowała zbliżona sytuacja osadniczo-kulturowa. Równoległe do kurhanów rozpoczęto w pobliżu Nieteszyna badania jednego z żołników. Obiekty takie, nie stwierdzone dotąd na terenie Polski, na Wołyniu pojawiają się prawdopodobnie za sprawą społeczności kultury Noua. Wpływy tej ostatniej, np. w postaci specyficznej ceramiki czytelne są w zespołach grobowych i na osadach późnej fazy kultur komarowskiej i trzcinieckiej, na Podniestrzu, Podolu, Wołyniu ale także ostatnio i na Lubelszczyźnie (Taras 1997). Żołniki bywają rozmaicie interpretowane w literaturze archeologicznej, najbliższa rzeczywistości wydaje się ich funkcja kultowa. Są to miejsca gdzie przez długotrwałe palenie ognia wytworzyły się sztuczne wzniesienia – kopce, w których w chwili obecnej, oprócz intensywnej spale-

nizny, węgla drzewnych i licznych kości zwierzęcych, znajdują się w dużej ilości np. miniaturowe naczynia, gliniane figurki zwierząt itp. Budowa i zawartość żołników mogą więc mieć związek z obrzędowością religijną, w której istotną rolę odgrywał ogień, np. w kulcie bóstw solarnych.

W 1999 roku badaniami kierowali prof. Zofia Bierezańska i mgr Walerij Samoljuk z Muzeum w Nieteszynie, w latach wcześniejszych uczestniczył w nich również dr Jakow Gerszkowicz z Instytutu Archeologii UAN. W pierwszej połowie sierpnia 1999 roku w badaniach cmentarzyska kurhanowego w Nieteszynie brali udział archeolodzy z UMCS, dr Halina Taras i dwóch studentów: Tomasz Kędzierawski i Piotr Kotowicz.

Prace prowadzone były skromnymi środkami, wygospodarowanymi głównie dzięki energii i pomysłowości Dyrektorki Muzeum, Pani Galiny Furmanczuk, przy współudziale wszystkich pracowników Muzeum oraz nieteszynskiej młodzieży. Archeologów sponsorowały elektrownia, miasto oraz prywatni przedsiębiorcy z branży gastronomicznej.

Pragnieniem prof. Zofii Bierezańskiej jest stworzenie wspólnego, ukraińsko-polskiego programu do badań nad epoką brązu na Wołyniu. Rekonesans lubelskich archeologów być może już w najbliższym czasie zaowocuje podjęciem wspólnych badań wykopaliskowych oraz systematycznymi studiami źródłoznawczymi.

Miłym akcentem końcowym naszego pobytu na Ukrainie było świętowanie Dnia Archeologa. Choć święto takie nie figuruje w kalendarzu jest wieloletnim zwyczajem ukraińskich archeologów. Wprowadzili je uczniowie, nieżyjącej już najznakomitszej badaczki kultury trypolskiej, prof. Tatiany Passek, w ten sposób składając hołd jej pamięci. Święto przypada na 15 sierpnia, dzień urodzin Tatiany Passek. Momentem kulminacyjnym jest toast spełniany z naczynia pozyskanego w aktualnym sezonie wykopaliskowym, które krąży wokół stołu między uczestnikami biesiady.

LITERATURA

- Taras H.
1997 Schyłek kultury trzcinieckiej na Lubelszczyźnie w świetle dotychczasowych badań, APŚ, t. 2, s. 368-375.